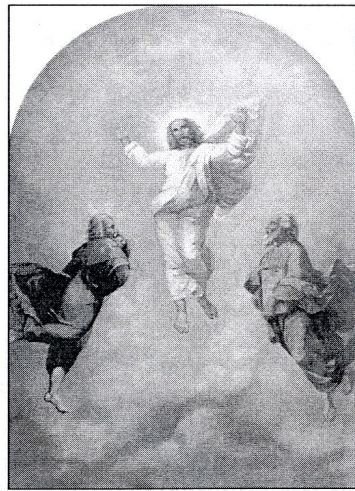


Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 25 (720) 25 czerwca 2017 r.

Jubileusz 45 lat kapłaństwa Ks. Proboszcza Andrzeja Skiby



18.06.2017 r., Uroczysta Msza święta Jubileuszowa, fot. Zbigniew Krystyński

Szatan – bać się czy lekceważyć?

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy wezwanie Jezusa, aby nie bać się opinii ludzkiej, ani prześladowań od ludzi (Mt 10,26). Nawet śmierci, którą ludzie mogą nam zadać nie należy się bać, ponieważ najgorsi przeciwnicy spośród ludzi nie mogą zabić duszy człowieka. Jest jednak ktoś, kogo należy się bać. Jezus mówi: „**Bójcie się Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle**” (Mt 10,28). Kim jest ten, co zatracą duszę w piekle? Z całego kontekstu nauki Jezusa wiemy, że chodzi tu o złego ducha, diabła. To on może nas zdobyć, omamić, zagubić nasze sumienie i w rezultacie doprowadzić aż do piekła.

Kim jest diabeł? I czy istnieje naprawdę? Katechizm Kościoła Katolickiego mówi o szatanie po raz pierwszy omawiając temat grzechu pierworodnego. Do grzechu namówił pierwszych rodziców głos upadłego anioła zwanego szatanem lub diabłem. Kościół naucza, że najpierw był on dobrym aniołem stworzonym przez Boga. Upadek niektórych aniołów polegał na tym, że będąc istotami wolnymi radykalnie i nieodwołalnie odrzuciły Boga i Jego królestwo (por. KKK 391 i 392; 2 P 2,4). Ich nieodwołalny wybór sprawia, że ich grzech nie może być odpuszczony; pisał o tym św. Jan Damascyński: „*Nie ma dla nich skruchy po upadku, jak nie ma już skruchy dla ludzi po śmierci*” (por. KKK 393).

Pismo święte potwierdza, że szatan (w Katechizmie jest pisany dużą literą, ale pozostajemy przy małej) ma zły wpływ na ludzi. Jezus mówi o szatanie, że od początku był on zabójcą (J 8,44). On nawet Jezusa usiłował odwrócić od misji zbawienia ludzi (kuszenie Mt 4,1-11). Jezus przyszedł na ziemię po to, aby „zniszczyć dzieła diabła” (1 J 3,9). Szatan ma możliwość oddziaływania na dusze ludzi, o czym mówi dziś w Ewangelii Jezus, ostrzegając przed tym, który może ciało

i duszę (czyli całego człowieka) zatracić w piekle.

Szatan istnieje więc naprawdę i jest dopuszczony do relacji z człowiekiem. Nie wiemy, dlaczego Bóg na to pozwolił, prawdopodobnie dlatego, aby sprawdzić wartość człowieka, jego serce; kogo konkretny człowiek naprawdę kocha, czy Jezusa czy świat. W Księdze Hioba jest opisane takie wydarzenie, że szatan zarzuca Bogu, iż ludzie kochają go tylko wtedy, gdy im się dobrze powodzi, natomiast, gdy dotyczą ich cierpienia, szybko odchodzą od tej miłości i bluźnią Bogu (por. Hi 1,10-11). Wtedy Bóg pozwala szatanowi kusić i doświadczać Hioba. Na szczęście Hiob, mimo największych cierpień i doświadczeń, pozostaje przyjacielem Boga. Wniosek jest taki: kuszenie jest naszą próbą, duchowa walka jest nam potrzebna, aby wszelkie nasze motywacje zostały oczyszczone. Lepiej jest dla człowieka być wypróbowanym w ogniu kuszenia (i może nawet popełnić grzech), niż nie mając świadomości grzechu, bezwiednie i bezdusznie trwać przy Bogu, tylko dlatego, że jest nam dobrze. Bóg

więc dopuszcza diabła do naszej duchowości, pozwala nas kusić, po to, aby wypróbować bezinteresowność naszej miłości.

Jednak, na szczęście, moc szatana nie jest nieskończona. Jest potężny, bo jest czystym duchem, ale jednocześnie jest stworzeniem, nie może przeszkodzić w budowaniu i zwycięstwie królestwa Bożego. Jednak „*z tymi, którzy Go miłują, Bóg współdziała we wszystkim dla ich dobra*” (Rz 8,8) i dopomaga w walce z mocami zła i szatanem. Nikt nie jest zostawiony sam sobie w chwili próby, nie jest skazany na porażkę i grzech, bo z Chrystusem zawsze się zwycięża. Tylko brak łączności ze Zbawicielem w chwili kuszenia, staje się porażką człowieka i grzechem. Receptą na kuszenie jest modlitwa i trwanie w łasce Chrystusa. Jezus mówi: „*Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie*” (por. Mt 26,41).

Czy szatana należy się bać? Tak, ale tylko trochę. Nie może to być lęk paniczny, paraliżujący, sprawiający, że człowiek zapomina o pomocy Boga. Pokusa jest wielką próbą, szczególnie



w niektórych okolicznościach, gdy nacisk na człowieka jest zewnętrzny (np. uwięzienie, tortury, szantaż) i wewnętrzny (złe myśli), ale ludzie w wielu potrafią i wtedy nie poddać się szatanowi. Słaby, nieufający Chrystusowi, łatwo ulega i wpada w sidła grzechu; mocny wiarą (np. Hiob, święty Maksymilian, Edyta Stein, męczennicy wszelkich prześladowań) nawet w warunkach dramatycznych pozostają wierni Bogu. Oni lękać się nie muszą, bo w Jezusie pokładają nadzieję.

Całkowita wolność od strachu przed diabłem może jednak powodować,

że człowiek lekceważy sobie wszelkie zasady duchowości, flirtuje ze złem, szuka kontaktu z nim, lub też nie wierzy w niego. Wtedy zły duch atakuje ze zdwojoną mocą i wypłukuje człowieka z wszelkich zasad. Taki człowiek staje się przyjacielem szatana, ojca kłamstwa. A przyjaźń z kłamcą jest całkowitym zakłamaniem, co prowadzi do wiecznego potępienia. Słowa: „**bójcie się tego, który ciało i duszę może zatracić w piekle**” (Mt 10,28) są więc jak najbardziej na miejscu i jak najbardziej aktualne.

Jednym z najlepszych sposobów walki z szatanem jest spowiedź świę-

ta. Zły duch boi się prawdy o sobie, boi się, że człowiek stanie się pokorny i wyzna swe grzechy, czyli zdemaskuje działanie szatana w sobie. Innym sposobem jest modlitwa i wzywanie imienia Jezus, przyznanie się do Jezusa (por Mt 10,33). Wtedy i On przyznaje się do nas i staje się naszym Orędownikiem przed Ojcem, zakrywa nasze grzechy. Trzymajmy się Jezusa, nie dajmy się zwodzić, wzywajmy Jezusa w modlitwie, a wtedy szatan, choć groźny, nie zdoła nam przeszkodzić w drodze do nieba.

Ks. Tomasz Grzywina

XV Festiwal Piosenki Religijnej

W dniach 17 – 18 czerwca odbył się w Klubie Górnika organizowany przez naszą parafię XV Festiwal Piosenki Religijnej. W dwudniowych zmaganiach o nagrodę Grand Prix wystąpiło około 35 solistów oraz 9 zespołów, w sumie, wraz z eliminacjami w Zagórzcu, ponad 100 uczestników. Jury Festiwalu w składzie: p. Monika Brewczak, przewodnicząca, p. Tomasz Tarnawczyk i ks. Łukasz Piróg przydzieliło wiele nagród:

Nagroda „Grand Prix”:

Katarzyna Jezior z Sanoka za wykonanie piosenki „Pasja miłości”

Nagroda Publiczności:

„**Dzwoneczki**” z przedszkola w Zahutyńcu za piosenkę „Granie i śpiewanie”

Bardziej obszerna relacja w następnym numerze naszego tygodnika



Katarzyna Jezior z I LO występowała nagrodę „Grand Prix”



pierwsze miejsca w kategorii najmłodszych i piękne misie w nagrodę dla Zosi Moczarny i Amelii Pypeć



uroczy zespół „Dzwoneczki” z Zahutyńca zdobył nagrodę publiczności

Fatima – setna rocznica objawień

Szatani nieraz atakowali Faustynę, co ze szczerością wyznaje: „Kiedy uszłam parę kroków, zastąpiło mi drogę całe mnóstwo szatanów, którzy mi grozili strasznymi mękami, i dały się słyszeć głosy: Odebrała nam wszystko, cośmy przez tyle lat pracowali. Kiedy ich zapytałam: Skąd was takie mnóstwo? – Odpowiedziały mi te złośliwe postacie: Z serc ludzkich, nie męcz nas.

Widząc ich straszną nienawiść do mnie, wtem prosiłam Anioła Stróża o pomoc i w jednej chwili stanęła jasna i promienna postać Anioła Stróża, który mi rzekł: Nie lękaj się, oblubienico Pana mojego, duchy te nie uczynią ci nic złego bez pozwolenia Jego. – Natychmiast znikły złe duchy, a wierny Anioł Stróż towarzyszył mi w sposób widzialny do samego domu. Spojrzenie jego skromne i spokojne, a z czoła tryskał promień ognia” (418-419). Siostra Faustyna doskonale charakteryzuje tak postać szatana, jak i Anioła Stróża. Jeden, szatan siebie nienawidzić, robi wszystko, aby odciągnąć od Pana Boga, drugi towarzyszy człowiekowi, aby ten nie popadł w diabelską niewolę, aby nie zszedł na złe drogi. Anioł – jak samo określenie mówi – jest Stróżem człowieka, który „widzi” każde zagrożenie i chroni przed upadkiem, zapewnia bezpieczeństwo. Życie to bojowanie, a Faustyna była na to przygotowana. Wyznaje: „Nie chcę spoczynku w boju, ale walczyć będę do ostatniego tchu życia o chwałę Króla i Pana swego. Nie złożę miecza, aż mnie wezwie przed tron swój; nie lękam się ciosów, bo tarczą moją jest Bóg. Lękać się powinien nas wróg, a nie my wroga. Szatan tylko pysznych i tchórzliwych zwycięża, bo pokorni mają moc” (450). Ona wiedziała, a raczej doświadczała, że zawsze w takiej sytuacji może liczyć na pomoc Anioła Stróża.

Kiedy zanurzona w pięknie niebieskiego firmamentu, usianego gwiazdami i księżycem, „wtem – pisze – wstał w duszę moją ogień miłości niepojęty ku Stwórcy mojemu, a nie umiając znieść tęsknoty, która wzrosła w duszy mojej ku Niemu, padłam na twarz, korząc się w prochu. Uwielbiałam Go za wszystkie twory Jego,

a kiedy serce moje znieść nie mogło tego, co się w nim działo, zapłakałam głośno. Wtem dotknął mnie Anioł Stróż i rzekł mi te słowa: Pan mi każe ci powiedzieć, abyś się podniosła z ziemi. – Co natychmiast uczyniłam, ale w duszy nie zostałam pocieszona. Tęsknota za Bogiem jeszcze więcej mnie ogarnęła” (470). Zdobywa się na charakterystykę duchów niebieskich: „ujrzałam jednego ducha, który był piękności wielkiej, który mi rzekł te słowa: Nie płacz – mówi Pan. – Po chwili zapytałam: Ktoś ty jest. – A on mi odpowiedział: Jestem jednym z siedmiu duchów, którzy stoją dniem i nocą przed tronem Bożym i wielbią Go bez przestanku. – Jednak duch ten nie ukoił mojej tęsknoty, ale pobudził mnie do jeszcze większej tęsknoty za Bogiem. Duch ten jest bardzo piękny, a piękność jego jest ze ścisłego złączenia z Bogiem. Ten duch nie opuszcza mnie ani na chwilę, wszędzie mi towarzyszy”. (471). W czasie Mszy świętej słyszy śpiew anielski Święty, Święty, Święty..., i tak go charakteryzuje: „głos jego jakoby głosów tysiące, niepodobna tego napisać” (472). Najważniejsze są jednak skutki tego przeżycia i tego głosu: „duch mój został zjednoczony z Bogiem, w jednej chwili ujrzałam wielkość i świętość Boga niepojętą, a zarazem poznałam nicość, jaką jestem sama z siebie.

Poznałam, wyraźniej niżeli kiedy indziej, Trzy Boskie Osoby: Ojca, Syna i Ducha Świętego” (472). Dalszy ciąg to jakby wykład teologiczny – mistyczny sięgający wyżyn nieba i padółu płaczu, na którym żyje człowiek.

Anioł nie zawsze ukazywał się Siostrze jako istota pełna dobroci. 13 września 1935 roku, w piątek, zapisała: „Wieczorem, kiedy byłam w swojej celi, ujrzałam anioła, wykonawcę gniewu Bożego. Był w szacie jasnej, z promiennym obliczem, obłok pod jego stopami, z obłoku wychodziły pioruny i błyskawice do rąk jego, a z ręki jego wychodziły i dopiero dotykały ziemi” (474). Był to anioł Bożego gniewu, który zamierzał uderzyć w jakieś miejsce na ziemi, którego nasza Mistyczka jednak nie podaje „dla słusznych przyczyn”. Prosi jednak anioła, aby wstrzymał swój gniew. Dalsze jej przeżycia są niezrozumiałe dla zwykłego śmiertelnika, kiedy pisze: „w tej samej chwili zostałam porwana przed stolicę Bożą”. I tu, św. Faustyna aż wykrzykuje z radości: „O, jak wielki jest Pan i Bóg nasz i niepojęta świętość Jego. Nie będę się kusić opisywać tej wielkości, bo niedługo ujrzemy Go wszyscy, jakim jest”.

*Zebrał i opracował
ks. Andrzej Skiba*



Jubileusz 45 lat kapłaństwa

ks. Proboszcza Andrzeja Skiby

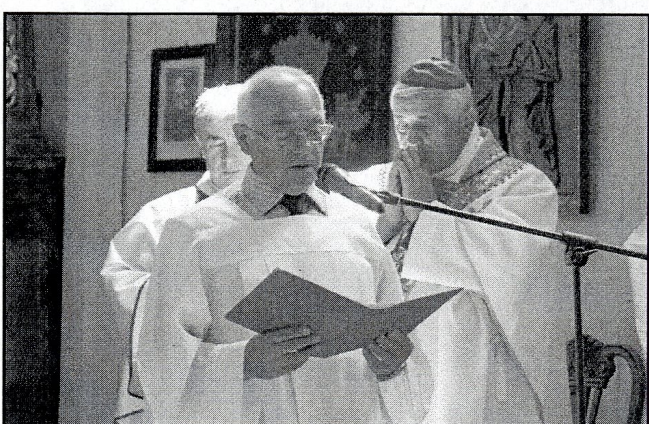
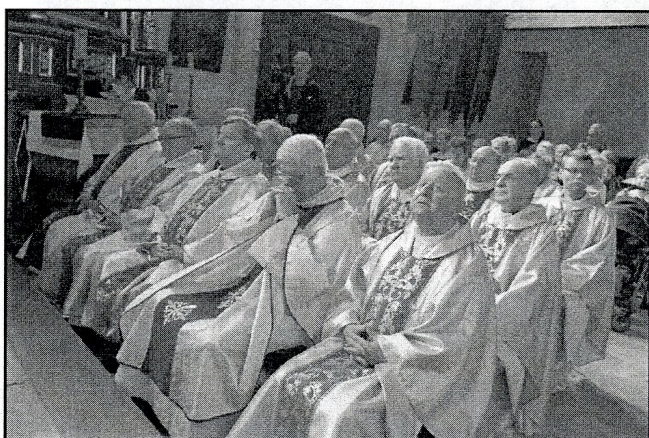
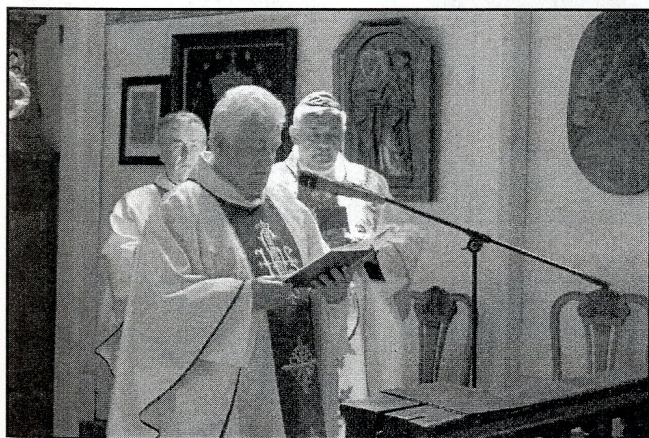
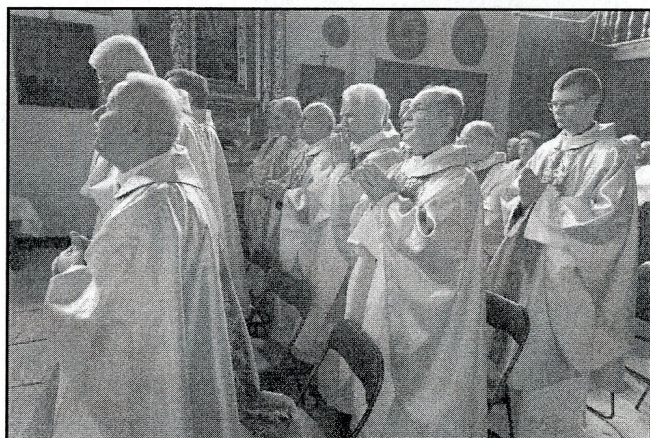
W mijających dniach ks. Proboszcz Andrzej Skiba przeżywał piękny jubileusz 45 lat kapłaństwa. Obchody tej uroczystości były podzielona na dwie części. Najpierw 13 czerwca, dokładnie w rocznicę święceń kapłańskich ks. Proboszcz zaprosił wszystkich żyjących kolegów rocznikowych na Mszę świętą do kościoła znajdującego się w skansenie Sanocim. Tam, wraz z ks. biskupem Edwardem Białogłowskim (kolega z rocznika) i innymi kapłanami Jubilatami sprawował Mszę świętą przy udziale delegacji wiernych z naszej parafii.

Druga część świętowania miała miejsce w niedzielę 18 czerwca. W naszym kościele odbyła się uroczysta koncelebrowana Msza święta, na której kazanie wygłosił ks. Prałat Feliks Kwaśny. Życzenia Jubilatowi składali kolejno: dzieci szkolne, młodzież, dorośli, pan poseł Piotr Uruski, pan burmistrz Tadeusz Pióro oraz pan Tadeusz Majchrowicz, w imieniu związku „Solidarność”. Wszyscy modliliśmy się w intencji ks. Prałata Andrzeja Skiby, dostojnego Jubilata.

Poniżej relacja fotograficzna z obu części uroczystości. W skansenie fotografia autorstwa ks. Łukasza Piroga, w kościele p. Zbigniewa Krystyńskiego.

Ks. TG.

Msza święta w skansenie





*Czcigodny Księżu Proboszczu Andrzeju!
Drogi naszym sercom Jubilatcie!*

Dzisiaj obchodzimy rocznicę Twoich święceń kapłańskich. Jubileusz będzie za pięć lat, ale pięć lat to jest dużo, a święty Jan Paweł II powiedział, że rocznice i jubileusze obchodzić trzeba, bo one dają poczucie wspólnoty i są okazją do modlitwy i dziękczynienia Panu Bogu - a jest za co dziękować.

W tym szczególnym dniu – rocznicy 45-lecia Twoich święceń kapłańskich, nasza wspólnota parafialna w imieniu której kierujemy do Czcigodnego Jubilata te słowa, pragnie być z Tobą i przy Tobie, by wyrazić Ci naszą wdzięczność, że przed 45. laty, w dniu 17 czerwca 1972 roku odpowiedziałeś „tak” na Chrystusowe zaproszenie „Pójdź za Mną”, by rozpocząć służbę w Winnicy Pańskiej.

W takim dniu jak dzisiejszy, trudno jest patrzeć na wszystkie lata Twojej pracy kapłańskiej inaczej niż na dar Twych Kapłańskich dłoni i ust, które szczerze karmią nas słowem i umacniają sakramentami. Poprzez Twoje świadectwo wiary i miłości prowadzą nas do Chrystusa, by wszyscy, do których byłeś posłany stanowili jedno w Chrystusie.

To wszystko co czynisz dla nas przez lata posługi duszpasterskiej w sanockiej parafii pw. Przemienienia Pańskiego pozostanie w naszych sercach, w duszach i pamięci następnych pokoleń.

Nie sposób wyliczyć te wszystkie dary, które otrzymuje człowiek od Boga przez pośrednictwo kapłana – przez Twoje pośrednictwo Czcigodny Jubilatcie.

Razem z Tobą dziękujemy Panu za 45 lat pełnych radości, trudu, doświadczeń i zmagania, ale też przepraszamy Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana za nasze niepoprawności jakich dopuściliśmy się wobec naszego Czcigodnego Jubilata.

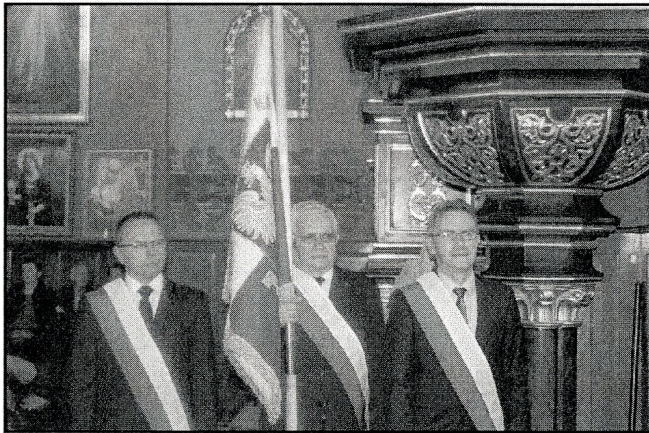
Życzymy, aby dobry Bóg z nieba, z Matką Bożą Królową Polski i Matką Nieustającej Pomocy dał Ci wszystko, co potrzeba, a nade wszystko zdrowie. Niechaj wszelkie dary Ducha, dziś na Tobie spoczywają, byś dalszą posługę swą na ziemi spełniał.

Życzymy Ci Drogi Jubilatcie wielkiej radości z każdego dnia Twej Kapłańskiej służby oraz sił i zdrowia w sprawowaniu trudnych obowiązków ojca parafii. Niech nasz Miłosierny Bóg obficie nagradza Twe kapłańskie oddanie w służbie Kościoła, a Święty Michał Archanioł – Patron Miasta Sanoka – będzie Twoim wsparciem w codziennej służbie Bogu i ludziom.

Drogi Jubilatcie – za Twą gorliwość duszpasterską Bogu niech będą dzięki, a na dalsze trudy Twej pasterskiej posługi, jaką pełnisz każdego dnia „Szczęść Boże”!

Par. Przemienienia Pańskiego w Sanoku 18.06.2017. g.12.30



Msza święta w naszym kościele



Boże Ciało 2017

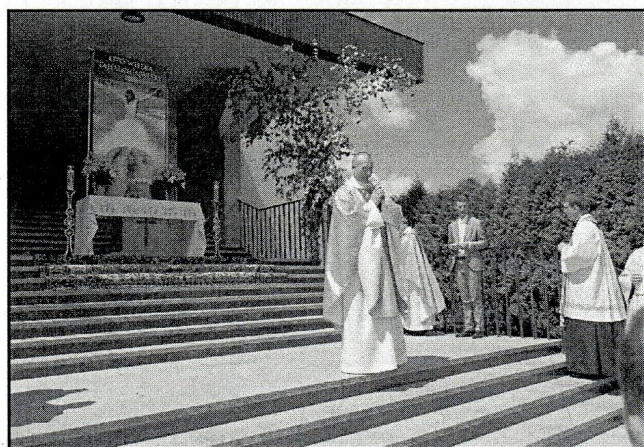
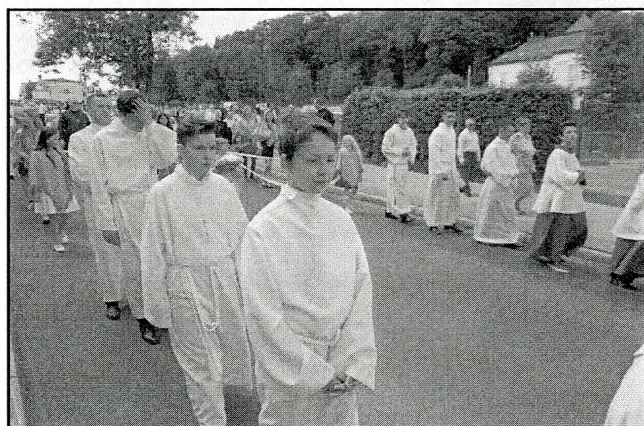
Uroczystość Bożego Ciała rozpoczęła się w tym roku od Mszy świętej odprawionej na Rynku przez kapłanów miasta Sanoka. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił O. Bartosz Pawłowski, gwardian parafii OO. Franciszkanów. Później procesja wyruszyła w kierunku naszego kościoła pw. Przemienienia Pańskiego. Najświętszy Sakrament niósł przez ten odcinek trasy ks. Proboszcz Andrzej Skiba. Ołtarz na drzwiach kościoła przygotował pan kościelny Zbigniew Krystyński i parafianie, a nagłośnienie ks. Tomasz Podolak. Następnie procesja, w której w tym momencie uczestniczyło najwięcej osób, przeszła ulicami Piłsudskiego i Mickiewicza, a potem dalej w kierunku kościoła pw. Chrystusa Króla, gdzie się zakończyła.

Red.

Fot. Ks. Tomasz Grzywna, ks. Łukasz Piróg







LECTIO DIVINA

Nowe uzdrowienie w szabat (Łk14, 1-6)

“ 1 Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. 2 A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek chory na wodną puchlinę. 3 Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i faryzeuszów: «Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?» 4 Lecz oni milczeli. On zaś dotknął go, uzdrowił i odprawił. 5 A do nich rzekł: «Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w dzień szabatu?»¹ 6 I nie mogli mu na to odpowiedzieć. “

W kulturze starożytnego wschodu ucztą była okazją dla ludzi posiadających określoną pozycję społeczną do spotkania, wymiany poglądów i podkreślenia swojego statusu. Dla zapraszającego udział w przyjęciu znaczącego gościa stanowił wzrost prestiżu i uznanie otoczenia a dla zaproszonego udział w takim spotkaniu był potwierdzeniem jego mądrości i autorytetu w miejscowej społeczności.

Lectio (Czytanie i zrozumienie Pisma)

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni go śledzili.

To już kolejne spotkanie i kolejne zaproszenie na posiłek ze strony faryzeuszów. Jezus nie gardzi zaproszeniem, chociaż zdaje sobie sprawę że będzie narażony na złośliwe ataki a posiłek nie jest głównym powodem, dla którego przywódcy faryzeuszów zapraszają Go do siebie.

A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek chory na wodną puchlinę. Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i faryzeuszów: „Czy wolno w szabat uzdrawiać czy nie?” Lecz oni milczeli.

I po raz kolejny w czasie szabatowego posiłku pojawia się człowiek chory, wymagający pomocy. Tym razem Jezus uprzedza złośliwości i podchwytliwe pytania, sam zadając pytanie które ma pobudzić do refleksji a dla faryzeuszy może być okazją do wyrwania się ze swoistej duchowej ciasnoty, i dokonania właściwego osądu dotyczącego świętowania szabatu.

On zaś dotknął go, uzdrowił i odprawił. A do nich rzekł: „Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do

studni, nie wyciągnie go zaraz nawet w dzień szabatu?” I nie zdołali Mu na to odpowiedzieć.

Człowieka który wykazuje się wiarą i ufnością Jezus nie pozostawia bez pomocy. Uzdrowia go, odprawia a na przykładzie troski o najbliższych ukazuje jak ważne są czyny miłosierdzia. Trzecie przykazanie Dekalogu mówi „Pamiętaj abyś dzień święty święcił” a tym samym szabat był dla Izraelitów nakazanym dniem odpoczynku. Jezus dokonując uzdrowień w szabat, czy uwalniając z mocy złego ducha poucza że miłosierdzie okazane bliźniemu i pomoc będącym w zagrożeniu życia i zdrowia nie narusza wypoczynku szabatowego. Skoro odpowiedzią na pierwsze i drugie pytanie było milczenie faryzeuszów, można sądzić że w swoim upartym rozumowaniu, nadal pozostali przy jedynie ludzkiej i niedoskonałej interpretacji Prawa.

Meditatio (Spojrzenie i przemyślenie siebie w świetle Słowa Bożego)

Żyjemy w świecie chrześcijańskim w którym obowiązuje Dekalog i przykazanie o świętowaniu dnia świętego a pomimo tego jesteśmy świadkami a może i uczestnikami masowego naruszania świętości niedzieli. W zdecydowanej większości nie jest to praca służebna, skierowana ku pomocy bliźnim, których dotknęła choroba lub jakieś nieszczęście - tak jak poucza nas Jezus. Normą staje się pogoń za zyskiem i pieniądzem, bez liczenia się z duchowymi potrzebami zatrudnionych pracowników i ich rodzin.

Z ubolewaniem trzeba stwierdzić że niejednokrotnie jesteśmy współuczestnikami tego precedensu, poprzez niedzielne zakupy i korzystanie z usług które nie budują a przynoszą szkodę. Jezus naucza nas „**Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.**” (Mt5, 17) Wynika z tego że jako chrześcijanie jesteśmy zobowiązani do przestrzegania dnia świętego. Dla wyznawców judaizmu nakazanym dniem odpoczynku jest szabat. Dla chrześcijan dniem takim jest niedziela, dzień Pański, dzień zwycięstwa naszego Pana nad śmiercią. Uzdrowiając chorego na wodną puchlinę człowieka, Jezus okazuje mu swoje miłosierdzie a jednocześnie poucza nas, że czyny miłosierne wobec drugiego człowieka nie naruszają ani wypo-

czynku szabatowego, ani obowiązku świętowania niedzieli. I tu jest pole do działania dla tych którzy wzorem naszego Mistrza, również w dzień świąteczny pragną okazywać miłosierdzie i nieść pomoc dla chorych, samotnych, opuszczonych i tych wszystkich którzy się źle mają.

Oratio/Contemplatio (Zwrócenie się do Boga i czas bycia z Bogiem sam na sam)

Panie Jezu, chory na wodną puchlinę skorzystał z Twojego miłosierdzia. Jednak nie tylko na niego padło Twoje miłościwe spojrzenie, na odzyskanie duchowego zdrowia mieli również szansę, uważający się za sprawiedliwych, faryzeusze. Wszakże przyjąłeś ich zaproszenie na posiłek szabatowy a poprzez uzdrowienie chorego przekazałeś im ważną naukę, że czyny miłosierne wobec duszy i ciała są ważniejsze dla zbawienia, od ciasnej interpretacji Prawa. Są tak ważne że powinny być praktykowane codziennie, także w dni świąteczne. Panie poprzez Twoją naukę płynącą z Dobrej Nowiny, również ja jestem zaproszony do dawania świadectwa w praktykowaniu dobrych uczynków i pomocy tym potrzebującym, których spotykam na swej drodze. Proszę tylko daj mi otwarte serce i trzeźwe myślenie, abym prawidłowo odczytał Twoją wolę, był otwarty na każde dobro i krytycznie oceniał to wszystko co płynie ze świata a jest sprzeczne z nauką zawartą w Ewangelii.

Modlitwa Ojca Pio o uzdrowienie Ojciec Niebieski, dziękuję Ci za to, że mnie kochasz. Dziękuję Ci za zesłanie Twojego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa na świat, aby mnie zbawił i uwolnił. Ufam w Twą moc i łaskę, która wspiera i leczy mnie. Kochający Ojciec, dotknij mnie teraz swoimi uzdrawiającymi dłońmi, abym uwierzył, że Twoja dobra wola jest dla mnie, moje go umysłu, ciała i duszy. Napełnij mnie swoją obecnością, miłością, radością oraz pokojem i przyciągaj jeszcze bliżej do siebie w każdym momencie mojego życia. Ojciec, napełnij mnie Swoim Duchem Świętym i upoważnij do czynienia wszystkiego co się da, aby moje życie przynosiło chwałę i cześć Twemu świętemu imieniu. Proszę Cię o to w imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

Adam Zubik
Grupa Biblijna

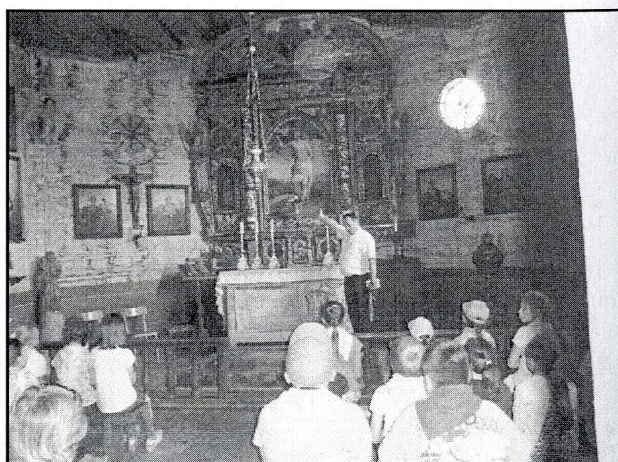
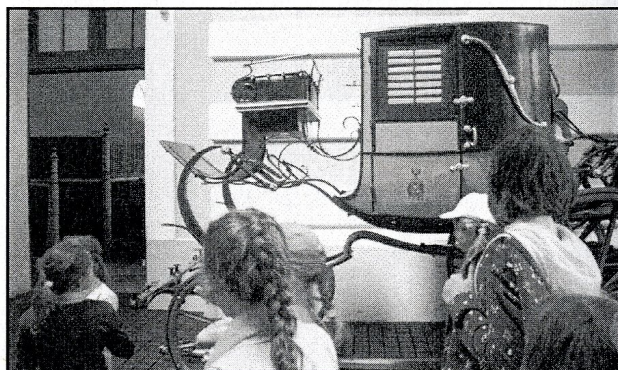
Dzień Dziecka – wycieczka do Łańcuta

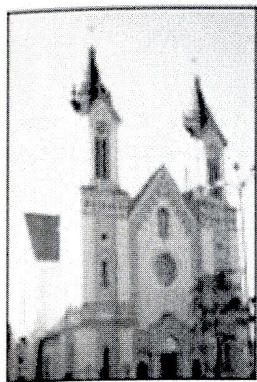
Jak co roku, w pierwszą sobotę czerwca, Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie im. Św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, Krąg Sanocki, zorganizowało wycieczkę krajoznawczo-turystyczną dla dzieci ziemi sanockiej. Organizatorzy: Barbara Milczanowska i Joanna Hydzik z opiekunami i ks. Jackiem Michno, zabrali dzieci na wycieczkę do Łańcuta. Głównym celem było zwiedzenie Zamku, niegdyś dawnej rezydencji magnackiej Lubomirskich i Potockich. Zamek w Łańcutie jest jedną z najpiękniejszych rezydencji arystokratycznych w Polsce. Mogliśmy się wszyscy o tym dowiedzieć zwiedzając go pod fachowym „okiem” przewodników. Wszyscy z zainteresowaniem podziwialiśmy piękne wnętrza mieszkalne, wystrój i meble oraz niezwykle bogatą i interesującą kolekcję pojazdów konnych, stajnie i wozownie. Spacerowaliśmy po starym malowniczym parku, który otacza zespół pałaców i budynków, zabudowań gospodarczych, niegdyś ściśle związanych z codziennym życiem rezydencji. W Storczykarni czekała na nas niespodzianka. Mogliśmy obejrzeć

niezwykłą wystawę roślin i kwiatów ponieważ odbywał się tam Festiwal Roślin Owadożernych. W trakcie wydarzenia zostały zaprezentowane najpiękniejsze i najbardziej unikatowe gatunki, a wśród nich: olbrzymie dzbaneczniki, które potrafią zapolować na mysz i niewielkiego ptaka, przekraczające metr wysokości kapturnice – prawdziwe smakosze much, os i pająków, czy rosiczki – amatorzy muszek owocówek. Przyglądaliśmy się pokazom karmienia roślin a chętni mogli sobie zakupić młode sadzonki. Po pysznym obiedzie i lodowym deserze, wybraliśmy się do pobliskiej Kosiny, rodzinnej miejscowości ks. Jacka Michno, który w kaplicy „Domu Błogosławionego Achillesa” (Niepubliczny Zakład Pielęgnacyjno – Opiekuńczy), gdzie oprócz personelu medycznego posługują Siostry Franciszki Rycerstwa Niepokalanej, odprawił Mszę Św. w intencji dzieci, które zapewniły oprawę liturgiczną: czytały Słowo Boże, śpiewały Psalmi i pieśni a ministranci służyli do ołtarza. Warto dodać, że Bł. Achilles Józef Puchała, pochodził z Kosiny, był

franciszkaninem, zginął męczeńską śmiercią w czasie II wojny światowej w okolicach Grodna. Został wyniesiony na ołtarze przez Św. Jana Pawła II 13 czerwca 1999 r w grupie 108 polskich męczenników. Stąd udaliśmy się do pobliskiego zabytkowego drewnianego kościoła z którym związane są tragiczne okoliczności o których opowiedział nam ks. Jacek , a to smutne wydarzenie miało miejsce w 1624 r. kiedy to Tatarzy spalili kościół razem z proboszczem i nieokreśloną liczbą ludzi, którzy się tam schronili. Dzisiaj ten kościółek jest ponownie remontowany, wewnątrz jest barokowy ołtarz z wizerunkiem św. Sebastiana i dużo zabytkowych obrazów i figur ofiarowanych przez parafian. Zmęczeni ale radośni, pełni wrażeń wróciliśmy do Sanoka gdzie dla wszystkich czekały słodkie bułeczki. Uczestnicy wycieczki otrzymali zadanie domowe do wykonania, a jest nią praca plastyczna przedstawiająca wrażenia z wycieczki. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się początkiem wakacji podczas balu w świetlicy na „Małej Stacji”.

Organizatorzy





Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku

zaprasza na pielgrzymkę
na

DOLNY ŚLĄSK

13 – 16 lipca 2017 r.

W programie:

- Piekary Śląskie, Góra Św. Anny,
- Trzebnica (Międzynarodowe Sankt. Św. Jadwigi Śląskiej),
- Wrocław (Ostrów Tumski, centrum m., Panorama Raclawicka, Afrykarium),
- Karpacz (świątynia Wang),
- Krzeszów (Sankt. MB Łaskawej – Europejska Perła baroku),
- Kudowa Zdrój (kaplica czaszek),
- Wambierzyce (Sankt. Wambierzyckiej Królowej Rodzin).

Oplata od osoby - 450 zł + 120 zł bilety wstępu
(dzieci i młodzież ucząca się – 420 zł)

Świadczenia: przejazd autokarem, 3 noclegi w Domu Pielgrzyma, 3 śniadania,
4 obiadowe kolacje, przewodnicy miejscowi, parkingi, ubezpieczenie NNW.

Zbiórka uczestników w dniu 13. lipca br. na przystanku przy „Galerii” w Sanoku
ul. Słowackiego. Wyjazd o godz. 05.00. Powrót do Sanoka 16 lipca ok. godz. 23.



Zapisy u Teresy tel. 511 513 465.

Przy zapisie należy dostarczyć Pesel uczestnika pielgrzymki i dokonać wpłaty.

Zapraszamy!

15 LAT Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej



KOŁO PRZYJACIÓŁ RADIA MARYJA

przy Parafii Przemienienia Pańskiego i Parafia Chrystusa Króla
w Sanoku

zaprasza na

XXVI SPOTKANIE RRM W SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ JASNOGÓRSKIEJ

wyjazd w dniu 9 lipca 2017 r. godz. 3:00

Koszt wyjazdu 75 zł, wyjazd z parkingu koło Kościoła Chrystusa Króla

Informacje i zapisy w księgarni „NIEPOKALANA” przy hali targowej tel. 13 46 44 582
i u Pani Marii tel. 13 46 400 85 lub 661 593 914 lub Pani Zosii 664 772 661

Ilość miejsc ograniczona zapisy do dnia 5 lipca 2017 r.

Intencje w tygodniu 26.06 do 2.07.2017 r.

Poniedziałek – 26.06

6.30 + Genowefa i Anna Kędzior
7.00 + Zofia Bieńko r. śm.
7.30 + Kazimiera (greg.)
18.00 w intencji powołanych wywodzących się z rodzin parafii sanońskich z prośbą o Boże bł. łaski Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej

Wtorek – 27.06

6.30 o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla sióstr z Róży Różańcowej MB Częstochowskiej
7.00 + Władysław Sochacki
7.30 I. + Kazimiera (greg.)
2. + Władysław Witkoś oraz + Józefa (f), Stanisław, Zdzisław
18.00 + Stanisław Polański 9 r. śm. oraz jego rodzice Jan i Zofia

Środa – 28.06

6.30 + Andrzej Fornal int. od rodziny Kozdraś
7.00 + Stanisław, Irena, Józef, Władysława (f)
7.30 + Kazimiera (greg.)
18.00 I. + Stanisława (f) i Kazimierz 2. + Aniela, Jan 30 r. śm. oraz + Tadeusz 8 r. śm.

Czwartek – 29.06 Uroczystość Piotra i Pawła

6.30 + Maria i Mieczysław
8.00 + Helena i Marian Pytlowany
9.30 + Wiktoria i Franciszek Skibowie int. z Róży św. Maksymiliana
11.00 + Kazimiera (greg.)
17.00 + Grzegorz Kijowski 10 r. śm.
18.30 + Beata Benedykt Stróże int.
Płowce: + Elżbiet Bakalik int. od siostry Teresy z rodziną

Piątek – 30.06

6.30 o bł. Boże i potrzebne łaski dla Janiny w 73 r. urodzin
7.00 + Andrzej Fornal int. od Mariana Gazdowicz z rodziną
7.30 + Kazimiera (koniec greg.)
18.00 I. + Emilia i Mieczysław Indyk 2. dziękczynna za 50 lat życia córki Beaty z prośbą o bł. Boże dla niej i dla rodziny

Sobota – 1.07

6.30 + Lubosława i Czesław Czajka (pocz. greg.)
7.00 + Janina 3 r. śm. i Władysław
7.30 w intencji Jerzego i Jadwigi Kluska z okazji 50 lecia ślubu dziękczynno - błagalna
18.00 o zdrowie i bł. Boże dla Braci z róży św. JP II i ich rodzin

Niedziela – 2.07

6.30 o bł. Boże dla Zofii i Ryszarda oraz za ++ rodziców z obu stron i za zmarłą Czesławę
8.00 + Lubosława i Czesław Czajka (greg.)
9.30 + Wiktoria Skiba int. od uczestników pogrzebu autobus z Sanoka
2. w intencji maturzystów Rocznik 1969, ich nauczycieli oraz za zmarłych kolegów, rodziców i nauczycieli
11.00 + Bronisław i Czesława (f) Komenda
12.30 dziękczynna w 20 r. ślubu Beaty i Mariusza z prośbą o bł. Boże dla całej rodziny
18.00 + Helena, Waclaw i ++ z rodziny
20.00 za parafian
Stróże:
Płowce: + Mieczysław, Bronisława (f), Józef

12 Niedziela zwykła – 25.06.2017.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, po Mszy świętej o godzinie 12.30 nabożeństwo do św. Rity (przełożone z ubiegłej niedzieli).
2. Także dziś o godzinie 17.00 nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W najbliższy piątek zakończenie nabożeństw czerwcowych.
3. Jutro w parafiach naszego miasta wspomnienie św. Zygmunta Gorzdzowskiego, patrona miasta. Prosimy o liczny udział w modlitwach do naszego Patrona, wielkiego Sanoczanina. W najbliższą niedzielę będzie zbiórka do puszek na potrzeby Stowarzyszenia Pomoc Rodzinie im. Św. ks. Zygmunta Gorzdzowskiego. Wszystkim darczyńcom za zrozumienie, otwarte serca i hojne dłonie składamy serdeczne podziękowania.
4. We czwartek Uroczystość Świętych Apostołów, Piotra i Pawła. Msze

święte odprawimy w następujących godzinach: 6.30; 8.00; 9.30; 11.00 oraz 17.00 i 18.30. W Stróżach Mszę św. odprawimy o godzinie 17.00, a w Płowcach o 18.00. Nabożeństwo czerwcowe w tym dniu o godzinie 18.00.

5. W tym tygodniu przypada pierwsza sobota miesiąca połączona z nabożeństwem fatimskim o 17.30. Zapraszamy wszystkich chętnych, aby uczcić Matkę Bożą i Jej setną rocznicę objawień w Fatimie.

6. Pierwszego lipca, w sobotę, przypada 10. rocznica koronacji obrazu NMP Matki Nowego Życia w Zagórzu. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 17.00, a potem o godzinie 18.00 będzie Msza święta pod przewodnictwem księdza arcybiskupa metropolity przemyskiego Adama Szala. Na drugi dzień, w niedzielę, 2 lipca, suma

odpustowa pod przewodnictwem księdza arcybiskupa seniora Józefa Michalika, o godzinie 11.00. Tamtejsi duszpasterze serdecznie nas zapraszają, przypominając rolę Matki Bożej w naszym życiu: „Zagórska Pani, podaj nam dłoń, bądź zawsze z nami, od złego chroń...”.

7. W najbliższą niedzielę, 2 lipca, ks. Proboszcz o godzinie 7.00 rano, celebrować będzie Mszę świętą telewizyjną w Krakowie – Łagiewnikach. Wystąpi także nasz Zespół SOUL.

8. Na przyszłą niedzielę, o godzinie 17.00 nabożeństwo różańcowe połączone ze zmianą tajemnic różańcowych.

9. Oddaliśmy do odnowienia kandelabry stojące przy głównym ołtarzu, a czekamy na odnowioną chrzcielnicę.



Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com